„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek Tygodniowy“.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 270) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 35. | Sobota 13. Lutego 1869. | Rok wydania 59.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Konstantynopol, 12. lutego. Na miejsce Djemil Paszy posła tureckiego w Paryżu ma być mianowany Edhem Pasza.

Paryż, 12. lutego. Dziennikowi „Patrie“ donoszą z Bukaresztu, że partya rewolucyjna gotuje się do zaciętej walki z ministerstwem. Rewolucyoniści robią znaczne zakupna broni i amunicyi.

Telegram z Aten z d. 9. b. m. donosi że spokojność w stolicy greckiej nie została zakłóconą.

(Telegramy „Czasu“.)

Madryt, 11. lutego. Dziś nastąpiło otwarcie Kortezów. Serrano powitał deputowanych, położył nacisk na ocucenie się Hiszpanii po sześcioletniej walce, stwierdził swobody ogłoszone, których uporządkowanie będzie rzeczą Kortezów. Kroki rządowe na pozór sprzeczne z sobą, obracają się dla dobra rewolucyi, a były wywołane trudnościami położenia. Wszystko zawisło od jedności Kortezów. Naród hiszpański spłacać będzie dług publiczny, a jest dość przezorny, aby pozostał nieuzbrojonym w obec zdarzyć się mogących wewnętrznych i zewnętrznych zawikłań. Serrano liczy na armię i ochotników, i wreszcie kończy nadzieją zniesienia niewolnictwa.

Bukareszt, 11. lutego. W Małej Wołoszczyznie pomimo czujności władz rozrzucane są proklamacye Mazziniego wzywające ludy Wschodu do podniesienia broni.

Konstantynopol, 11. lutego. Szach Perski ruszył z wojskiem w stronę południowo-wschodnią (raczej licząc od Teherann w stronę zachodnią) w kierunku na Bagdad. W skutku tego wysłała Porta 10.000 żołnierza na granicę perską.

Część urzędowa.

Okólnik Rady szkolnej krajowej

do Dyrekcyi wszystkich gimnazyów i szkół realnych w kraju.

Z powodu dochodzących wiadomości, że w niektórych gimnazyach zdarza się czasem, iż profesorowie zamiast trzymać się w wykładach swoich poleconych książek szkolnych, takowe zastępują własnemi skryptami, które uczniom dyktują, albo też udzielają nauki na podstawie dzieł przez władze niezatwierdzonych, widzi się Rada szkolna krajowa w konieczności, przypomnieć Zgromadzeniom nauczycielskim osnowę paragrafu 54. Zarysu organ. gimnazyów i szkół realnych w Austryi, również rozporządzeniem ministeryal. z 10. czerwca 1854 l. 4063 (Matauschek §§. 104 i 185), nakoniec artykułu III. (ustęp 5.) Statutu organ. Rady szkolnej kraj. Tak rzeczone ustawy, jako i dobrze zrozumiana korzyść szkoły wymagają tego koniecznie, ażeby jednolitość i porządek nauczania w szkołach publicznych nie były zawisłe od pojedynczych, choćby zresztą najlepszych chęci indywidualnych. W szkołach średnich nie ma czasu do dyktowania skryptów! Nie ma też żadnej rękojmi, żeby te skrypta w każdym razie były rzeczywiście lepsze od zatwierdzonej książki, choćby ona nawet i podlegała niejakim niedostatkom. Inaczej bowiem dziwićby się można tylko, dlaczego ich autor nie drukuje i nie oddaje na powszechny pożytek. Wykład ciągły, w sposób uniwersytecki, tak iżby uczniowie za profesorem pisali, nie mając żadnego punktu oparcia na jakiej stosownej książce, jestto metoda w zakresie gimnazyów bezwarunkowo zgubna. Posługiwanie się w szkole książkami nie zaleconemi przez dotyczące władze, tylko w tym razie mogłoby być cierpiane, jeżeli do tego przedmiotu nie ma żadnego dzieła zatwierdzonego. W przeciwnym razie pochwalać tego nie można. Któż może ręczyć, że to rzekomo lepsze dzieło rzeczywiście jest lepszem? Jeżeli książki polecone, w porównaniu z jaką nową pojawiającą się pracą, okazują się mniej odpowiednemi potrzebie szkoły któż broni Zgromadzeniu nauczycielskiemu na drodze ustawą przepisanej wyjednać dla tego nowego dzieła legalne przyzwolenie?

Jestto nietylko prawem, lecz nawet i obowiązkiem każdej szkoły i każdego nauczyciela. Ale działać na własną swoją rękę i zmuszać uczniów do kupowania dzieł różnych, nie mając do tego upoważnienia od właściwej władzy — jestto postępowanie ustawom i dobru naukowemu przeciwne.

Wzywając Zgromadzenia nauczycielskie, ażeby się zastosowały do ducha niniejszej odezwy, wkłada Rada szkolna krajowa na pp. Dyrektorów obowiązek czuwania nad wykonywaniem odnośnych ustaw i czyni ich odpowiedzialnymi za wszelkie nieusprawiedliwione zboczenie od nich w szkołach powierzonych ich pieczy.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 31. stycznia 1869.

Ogłoszenie konkursu.

Rada szkolna krajowa podaje niniejszem do wiadomości, iż następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych są do obsadzenia:

1. Przy szkole głównej panieńskiej w Samborze posada nauczycielki z płacą roczną 210 złr. i dodatkiem na pomieszkanie 84 złr. a. w., prezentuje gmina.

2. Przy szkole tryw. w Lackiem wielkiem powiat Złoczów, posada nauczyciela z płacą roczną 189 złr. 4½ korcy żyta, 15 złr. w. a. na potrzeby szkolne, prezentują gminy Lackie wielkie i Lackie małe.

3. Przy szkole parafialnej w Załuczu, powiat Śniatyn, posada nauczyciela z płacą roczną 72 złr. 65 kr. w. a., 75 mecow zboża, 1 morg 800 □ sążni ogrodu, prezentuje gmina.

Ubiegający się o te posady kandydaci, mają do podania swego dołączyć:

a) skreślony w krótkości bieg życia swego, stwierdzony należytemi dowodami;

b) metrykę chrztu, względnie akt urodzenia;

c) świadectwo uzdolnienia na nauczyciela szkół ludowych.

Kandydaci, którzy dotąd niepełnili służby szkolnej, mają się wykazać świadectwem praktyki w zawodzie nauczycielskim, wystawionym przez swego bezpośredniego przełożonego lub chlebodawcę.

Podania, opatrzone w te załączniki, z wyraźnem wymienieniem miejsca, o które się kandydat ubiega, należy przesłać do Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. naczelnika powiatowego, w którego okręgu kandydat zamieszkał, najdalej do dnia 20. marca b. r.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 6. lutego 1869.

Dnia 11. b. m. wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został zeszyt IX. dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 19. Rozporządzenie ministra wyznań i oświecenia z 10. lutego 1869, zawierające tymczasowe postanowienia względem nadzoru szkolnego; ważne dla Arcyksięztwa austryackiego poniżej i powyżej Anizy, księztwa Krainy, markgrabstwa Morawii, księztw górnego i dolnego Szląska, uksiążęconego hrabstwa Tyrolu i miasta Tryestu z okręgiem.

Część nieurzędowa.

„Gazeta narodowa“ niezaspokojona snać oświadczeniem naszem (nr. 31 Gaz. Lwow.) na jej inkryminacye z powodu zarządzonego przez c. k. Prezydyum Namiestnictwa nowego rozdziału inspekcyi szkół średnich między istniejących dwóch inspektorów, wytoczyła w swoim przedwczorajszym numerze powtórnie tę sprawę, upierając się przy swojem zdaniu, jakoby w skutek tego zarządzenia nastąpił podział terytoryalny kraju na dwie połowy. Pomijamy wywody jej w tym względzie, jako rzecz niedającą się traktować na seryo. Na twierdzenie zaś „Gazety narodowej“ lubo kategorycznie wypowiedziane, jakoby pierwotne rozdzielenie inspekcyi miało być zaproponowane Radzie szkolnej krajowej i przeprowadzone dopiero wtedy, gdy Rada szkolna oświadczyła się za stosownością tego kroku, możemy stanowczo na podstawie aktów oświadczyć, że w tym względzie „Gazeta narodowa“ wcale mylnie jest zainformowaną. Faktem jest tylko, że wtedy rozdzielenie inspekcyi szkół postanowione zostało ze strony Prezydyum Namiestnictwa i że poprzestano tylko na zawiadomieniu o tem Rady szkolnej, tak jak toż i z najnowszą zmianą owego rozdzielenia uczyniono. — Na podniesioną ze strony „Gazety narodowej“ kwestyę kompetencyi w tej sprawie uważamy za rzecz zbyteczną odpowiadać.

D. 11. b. m. odbyło się 163. posiedzenie izby deputowanych Rady państwa. Na ławie ministrów zajęli miejsca Ich Exc. pp. ministrowie hr. Taaffe, Hasner, Dr. Giskra, Dr. Herbst, Dr. Brestel, Dr. Berger.

Wiceprezes izby Hopfen zagaił posiedzenie o godzinie 11tej przed południem.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia odczytano odezwy Dr. Riehla i Dr. Kajetana Feldera oświadczających że przyjmują wybory do trybunału państwa.

J. E. minister skarbu z powodu nadwyżki wydatków ministerstwa obrony krajowej żąda kredytu dodatkowego. Pan minister przedkłada także rachunki z lat 1863 i 1864 oświadczając zarazem że rachunki z lat 1865 i 1866 są jeszcze w druku.

Szereg nowych petycyi przydzielono właściwym komisyom.

Dep. br. Tinti oznajmia że dla nawału pracy występuje z komisyi finansowej.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego jest wybór członka do komisyi wyznaniowej w miejsce Dr. Zyblikiewicza.

Wybrany został dep. Sawczyński.

Drugim i ostatnim przedmiotem porządku dziennego jest sprawozdanie komisyi do obrady nad ustawą o procedurze karnej, dotyczące uchwał izby panów zmieniających uchwalone przez izbę deputowanych projekta ustaw względem zaprowadzenia sądów przysięgłych na zbrodnie i przestępstwa popełnione osnową druku i względem przepisu co do układania listy sędziów przysięgłych do spraw prasowych. (Sprawozd. Bibus.)

§§. 12., 16., 17., 21. pierwszego rozdziału przyjęto ze zmianami uchwalonemi przez izbę panow.

Przy debacie nad §. 17., który w uchwale izby panów, nawet osobom uzbrojonym obowiązanym służbą do noszenia broni, dozwala wstępu na rozprawy sądów przysięgłych, przemawiał deput. Dr. Hanisch w obronie uchwały izby deputowanych, dozwalającej wstępu tylko osobom nieuzbrojonym.

Przy głosowaniu przyjęto dodatek uczyniony przez izbę panów.

Podobnież przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu §§. 30. i 37.

Wszystkie uchwały izby panów względem drugiego rozdziału tejże ustawy, który mówi o układaniu list sędziów przysięgłych do spraw prasowych przyjęto bez zmiany.

Na tem porządek dzienny został wyczerpany, zatem posiedzenie zamknięto.

„Wiener Abendp.“ pisze co następuje: Wiedeńska prasa występowała ostatniemi czasy często z pogłoskami o przesileniu ministeryalnem. Pomijaliśmy milczeniem te pogłoski, gdyż spodziewaliśmy się, że ich bezzasadność sama z siebie wkrótce się okaże. Tak się też stało. Że z tą dyskusyą łączyła się ściśle osobistość kanclerza pań-

stwa i jego stosunek do spraw wewnętrznych rozumie się samo przez się. Jak zaś bywa pojmowaną działalność hr. Beusta w tym kierunku i jak konsekwentne są rady udzielone mu w rzeczach polityki wewnętrznej, niechaj posłuży na przykład przytoczony poniżej ustęp z korespondencyi wiedeńskiej do „D. Allg. Ztg.“: „Czy Czesi zechcą przystąpić do wspólnego dzieła konstytucyi? Jest to wielkie pytanie. Tutaj musi się okazać dyplomatyczna zręczność kanclerza państwa. Powiedzie mu się ugoda z Czechami, to i ustawa wojskowa uzyska inną wartość, niż ta, którą posiada teraz. Hr. Beust ma więc teraz nierównie trudniejsze zadanie do rozwiązania, niż te, które już rozwiązał, a od powodzenia w tej sprawie zależeć będzie także utrzymanie się jego przy urzędzie. Ugoda z Czechami jest kwestyą egzystencyi dla kanclerza; jest ona jednak także kwestyą wielkiej wagi dla wzmocnienia monarchii. Dla tego też powinien kanclerz korzystać z pomyślnej chwili do zawarcia ugody z Czechami.“ W innej korespondencyi do tegoż dziennika czytamy zaś co następuje: „Mówią znowu o tem, że hr. Beust poza plecyma cislitawskich ministrów wchodzi w umowy z Czechami. Mówią o poufnych rozmowach pomiędzy najznakomitszymi przychylnymi ugodzie politykami czeskimi, a hr. Beustem, który chciałby gotowym już projektem ugody sprawić niespodziankę swoim kolegom w radzie ministrów. Hr. Beust może się odważyć na ten niebezpieczny krok tem śmielej teraz, niż wówczas kiedy ks. Auersperg był prezydentem ministrów. Dzisiaj kiedy hr. Taaffe przewodniczy radzie ministrów nie potrzebuje się hr. Beust tego obawiać, żeby prezydent jakiemkolwiek niepowołanem wmięszaniem się w sprawy należące tylko do ministerstwa cislitawskiego uczuł się obrażonym, a tem mniej, żeby z tego chciał zrobić kwestyą gabinetową. A także i większość innych członków parlamentarnego ministerstwa tak mało posiada energii i tak jest oddaną kanclerzowi, nie łatwoby się zdecydowała do ustąpienia ze swojego stanowiska, nawet w tym razie, gdyby hr. Beust działalność swoją rozpościerał na takie sprawy, które nie należą do zakresu urzędowania kanclerza państwa.“

Z Paryża piszą pod d. 8. b. m.: O Grecyi dotąd jeszcze nic pewnego nie wiadomo. A domysł „Constitutionnela“, że jeszcze w ostatniej godzinie mogło być powzięte postanowienie, jest bardzo słabem pocieszeniem. Tymczasem upewniają, że p. Lavalette na pogrzebie Moustiera miał się okazywać wielce uprzejmym dla dyplomacyi. Turcya miała oświadczyć, że cokolwiek się stanie, nie zrobi żadnego kroku nie uwiadomiwszy o tem mocarstw, należących do konferencyi.

„France“ zbija stanowczo doniesienia porannych dzienników paryskich z d. 8. b. m., jakoby członkowie konferencyi mieli się jeszcze tegosamego dnia zebrać na naradę z powodu sprzecznych doniesień z Aten. Deputowani widzieli się tegoż dnia tylko na pogrzebie p. Moustier i tam w rozmowie potocznej wymieniali swoje zdania o sytuacyi Grecyi. Hr. Walewski w nocy z d. 8. na 9. b. m. wsiadł na statek w porcie Pireus a 10. albo 11. miał przybyć do Tulonu. Tak więc i doniesienia o powtórnem przedłużeniu terminu danem rządowi grec kiemu okazują się mylnemi.

Doniesień „Independ.“, jakoby pomiędzy Francyą, Austryą i Włochami miało być zawarte przymierze zaczepne, nie uwzględniają w Paryżu nawet. Uważają tę pogłoskę za fabrykat politycznych przemysłowców, którzy spekulują à la baisse.

Ponieważ traktat handlowy Francyi zawarty z Anglią na lat 10, d. 4. b. m. nie został wypowiedziany, więc będzie on od roku do roku przedłużany. St. Boeuve chce wnieść w senacie interpelacyę względem znacznego pomnożenia klasztorów we Francyi. Sprawozdanie komisyi ciała ustawodawczego o traktacie miasta Paryża z Credit foncier, oświadcza się za tem, żeby odtąd nadzwyczajny budżet Paryża i Lugdunu był wotowany przez izby.

Gazeta urzędowa florencka donosi, że deputacye z prowincyi i gminy Palermo przybyły dn 6. b. m. do Króla Wiktora Emanuela w celu uproszenia go, żeby odwiedził także i wyspę Sycylię. Życzenie to wyraziła deputacya palermitańska także w imieniu innych prowincyi sycylijskich. Zawiadomiony o tem drogą telegraficzną minister spraw wewnętrznych podziękował za ten krok patryotyczny władzom w imieniu rządu. W Neapolu zwidza Król publiczne zakłady i odbywa przeglądy wojska i gwardyi narodowej. Włoskie dzienniki utrzymują, że przyjęcie w Neapolu było w ogóle bardzo chłodne, a „Opinione powiada, że znaczna cześć winy za to spada na dziennikarstwo, które składało na koronę odpowiedzialność za niejedno złe, które w ostatnich czasach boleśnie dawało się uczuwać. Wielu utrzymują nawet, że Krol skróci swój pobyt w Neapolu, i że powróci prędzej do Florencyi niż się spodziewano.

Jenerał Cialdini, który właśnie powrócił z Hiszpanii udał się do Króla do Neapolu, aby zdać sprawę ze swojej podróży. Jak pisze florentyński korespondent do „Gazz. di Venezia“ ma być jenerał Cialdini tego zdania, że w obec teraźniejszej sytuacyi politycznej Hiszpanii, żaden z pretendentów do tronu nie może mieć nadziei przeparcia swoich planów. Odradza więc występowanie z kandydaturą księcia Sabaudyi. W ogóle uważa za rzecz najlepszą pozostawić Hiszpanów samym sobie, i unikać wszelkiego mięszania się z zewnątrz.

Zarządzone przez Rattazziego ze względów ekonomicznych rozwiązanie wielkich komend wojskowych, okazało się bardzo niepraktycznem, każda z tych komend zostawała pod rozkazami jenerała armii, co miało ten skutek, że komendy te w obec ministerstwa, z którem wprost korespondowały, były odpowiedzialne za czynności i organizacyę poddanych sobie dywizyi. Życzenie zaoszczędzenia dodatku do pensyi jenerałów armii stojących na czele jeneralnych komend i wydatków na ich personal kancelaryjny, spowodowało rząd do rozwiązania tych komend i do wydania przez parlament projektu odnośnej ustawy. Wkrótce jednak okazała się niestosowność tego nowego urządzenia — jak piszą z Florencyi do „Triest. Ztg.“ — gdyż w skutek tego poddano 25 dywizyi bezpośrednio pod ministerstwo wojny, co odpowiednie kierownictwo i nadzorowanie tychże robi czysto iluzorycznem i porządek służby ogromnie utrudnia. Spodziewane oszczędności zredukowały się na minimum, gdyż powiększenie pracy w samem ministerstwie i w dywizyach wymagało takiego pomnożenia sił, że to zabsorbawało zupełnie osiągnięte zniesieniem komend zaoszczędzenie. Powszechne niezadowolenie, które ztąd powstało, spowodowało ministra wojny do odwołania tego rozporządzenia, do proponowania przywrócenia komend wojskowych i do preliminowania w budżecie na rok 1869 odpowiedniej sumy. Według propozycyi ministra mają odtąd istnieć nie pięć, lecz trzy komendy jeneralne: jedna dla górnych Włoch w Turynie, druga dla środkowych w Bolonii, trzecia dla dolnych w Neapolu. Komisya budżetowa izby zgodziła się uajzupełniej z wnioskiem ministra i mianowała sprawozdawcą jenerała Bixio. Można się więc spodziewać, że i izba propozycyę tę przyjmie i komendy jeneralne napowrót będą zaprowadzone.

„France“ dowiaduje się z Madrytu pod d. 1. b. m., że myśl utworzenia dyrektoryatu napotyka już na silną opozycyę. Myśl ta, która wyszła z stronnictwa republikańskiego i w bardzo naiwny sposób była przyjęta przez niektóre organa progresistów nie znajduje teraz wcale uznania.

Temi dniami stronnictwo monarchiczne ma odbyć meeting dla naradzenia się nad tą kwestyą i bezwątpienia ją odrzuci. Utrzymują też, że żaden z więcej których opinia publiczna wskazywała jako członków tryumwiratu nie skłaniają się bynajmniej do przyjęcia tych godności.

Jenerał Serrano jest chory i radby pozbyć się ciężaru rządzenia, jenerał Prim nie chętnie porzuciłby stanowisko najwyższego wodza armii; Rivero, znakomity mowca, przekłada swoje teraźniejsze stanowisko nad tytuł tryumwira.

Ze stu osób aresztowanych za zamordowanie gubernatora z Burgos 7 osób skazane zostały. Wszyscy obżałowani złożyli zeznanie, że działali z własnego popędu i nie byli przez nikogo namówieni.

Królowa Izabela oświadcza w pismie swojego szambelana hr. Espeleto, do dzienników, że wydany pod jej imieniem i ogłoszony w dziennikach manifest jest apokryfem.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 12. lutego. Na tutejszej giełdzie płacono: żyto korzec 162 ℔ sporco 5.30 (do 8. marca 1869) ab dworzec kolei Lwowsko-Czerniowieckiej.

Lwów, 13. lutego. Na wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne czterech gatunków zboża i innych artykułów, a mianowicie: mec pszenicy (86 ℔) 3 złr. 66 c., żyta (82 ℔) 2 złr. 90 c., jęczmienia (70 ℔) 2 złr. 10 c., owsa (50 ℔) 1 złr. 70 c., hreczki 2 złr. 50 c., grochu 1 złr. 90 c., ziemniaków 87 c., cetnar siana 1 złr. 38 c., słomy w okłotach 91 c., na paszę 86 c., sąg drzewa bukowego 10 złr. 50 c., sosnowego 8 złr.

Ceny targowe w miesiącu styczniu:

	Miejsce targu:									
	Pilzno		Tarnów		Maydan		Kolbuszowa		Sokołów	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	4	20	4	8	4	20	3	50	3	75
„ żyta	3	.	3	11	3	.	2	75	3	.
„ jęczmienia . .	2	50	2	62	2	40	2	75	2	50
„ owsa	2	.	1	83	1	50	1	40	1	70
„ hreczki	.	.	2	96	3	40	.	.	2	10
„ kukurudzy . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków . .	.	40	.	62	.	70	.	72	.	60
Grochu	.		4	8	3	90	3	50	3	.
Cetnar siana	1	.	1	22	2	.	.	80	1	.
Sąg drzewa twardego	6	50	9	50	4	20	6	50	7	.
„ „ miękkiego	4	50	7	.	3	40	4	.	4	30
Funt mięsa wołowego		12	.		.	12	.	12	.	10
Miara wina	.	.	.	.	.	.	.	50	.	.
„ piwa	.	.		.	.	20	.	20	.	.
Wyrobnik z wiktem	.	.	.	.	.	.	.	25	.	.
„ bez wiktu .	.	25	.	.	.	30	.	50	.	.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Gwałt publiczny. Dnia 10. b. m. stawali przed sądem (prezyd. radca sądu kraj. p. Mogielnicki, oskarzyciel zastępca prokuratora p. Jakubowski, obrońca p. adw. Dr. Jekieles) robotnicy kolei Lwowsko-Brodzkiej Władysław Nowicki, urlopnik z Krukelnic, 28 l., już za kradzież karany, Wincenty Kubik z Ropczyc, 28 l., żonaty, Izydor Piątek z Bycza, 23 l. i Wawrzyniec Kulik z Kamionki, 27. l., oskarzeni, że w maju 1868 r. w nocy w szynku na przedmieściu Janowskim we Lwowie grozili szynkarzowi i szynkarce, drzwi zamknięte wywalili, 4 parobków, których szynkarz na pomoc zawołał, do oddalenia się zmusili, a na szynkarzu wymogli gwałtem pewną ilość wódki, chleba, cygara itd. wartości 10 złr., przy czem grozili podpaleniem szynkowni. Gdy nareszcie Nowicki krzyknął do tłuszczy „zgaśmy świece, a każdy niech weźmie co może“, wymknął się szynkarz z szynkowni i sprowadził straż wojskową, która robotników aresztowała. Sąd skazał Nowickiego na 4 miesiące ciężkiego więzienia, Kubika na 2 miesiące, Piątka i Kulika na 14 dni, wszystkich z postem w każdym tygodniu. Wszyscy przyjęli wyroki.

Zamierzone morderstwo z rabunkiem. Dnia 11. b. m. stawał przed sądem (prezyd. radca sądu kraj. pan Mogielnicki, oskarzyciel zastępca prokuratora p. Dr. Prachtel, obrońca p. adw. Dr. Jekeles). Paweł Dubik z Perespy pod Sokalem, 28 l., ob. gr. kat., wyrobnik. Oskarzenie opiewa: Dnia 1. sierpnia z. r. w porze południowej Jütte Kram w Tartakowie pod Sokalem, wdowa wyszła z dziećmi z chaty do sąsiada; poźniej powrócił starszy syn Koppel do domu, i zastał tam nieznajomego człowieka, który mu kazał zawołać matki. Jütte z drugim synem Moszkiem powróciła, i dała nieznajomemu, utrzymującemu, że od rana nic nie jadł, 3 kieliszki wódki i kilka jabłek, za co jej tenże dał pasek jako zastaw. Koppel wyszedł powtórnie, a wróciwszy za godzinę, zastał w sieniach brata swego Moszka w krwi leżącego a obok niego siekierę, zaś w izbie leżała bez przytomności matka, także krwią zbroczona. Postrzegł także, że z kufra skradziono około 10 złr. i tabakierkę wartości 20 c. Według orzeczenia lekarzy, obie osoby były śmiertelnie zranione, znaleziono bowiem na głowie Jütty i Moszka Kram kilka ran, zadanych po części ostrzem, po części obuchem siekiery, następstwem których było mocne wstrząśnienie mózgu, które jednak z końcem września zupełnie było usunięte, tak że obie osoby ocalały.

Jütte Kram zeznaje, że gdy chciała otworzyć kufer, ów nieznajomy uderzył ją w głowę, poczem upadła na ziemię bez przytomności. Moszko zaś zeznał, że nieznajomy podniósł siekierę, leżącą koło kufra i uderzył nią matkę po głowie, a gdy on Moszko zaczął uciekać, uderzył go także w głowę, raz w izbie drugi raz w sieniach.

Dnia 3. sierpnia 1868 schwytano w pobliskim lesie parobka Dubika, i odebrano od niego zrabowaną tabakierkę i 8 złr. Tenże przyznał się zupełnie do zamachu. Sąd skazał Dubika na 18 lat ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu (wniosek na dożywotne ciężkie więzienie). Dubik zgłosił rekurs.

— Towarzystwo naukowe literackie lwowskie ogłosiło szereg wykładów naukowych, rozpoczynających się już dnia 14. b. m. w następną niedzielę. Ze znakomitości świata naukowego przybędą wezwani przez Towarzystwo Dr. Karol Libelt, i Dr. Matecki z Poznania, tudzież prof. Nowicki z Krakowa. Według ogłoszenia programu, Libelt będzie wykładać astronomię popularną, Dr. Matecki o telefonie, prof. Nowicki pogląd na świat zwierzęcy, a pan

Konstanty Piestruski autor wysoko cenionych dzieł ornitologicznych ma mówić o rzadkich, wytępionych zwierzętach i ptakach galicyjskich, w połączeniu z opisem własnej menażeryi, gromadzonej i utrzymywanej z wielkim kosztem, która, jak wiadomo, nieszczęśliwym wypadkiem przed laty kilkunastu stała się pastwą pożaru. Oprócz tych będą jeszcze mieli wykłady: pp. Henryk Schmitt z historyi polskiej, prof. Strzelecki z fizyki i p. Łucyan Tatomir z geografii.

(Pożary.) Dn. 11. z. m. w Lubczy w pow. tarnowskim zgorzała stodoła ze zbożem, jak sądzą przez podpalenie, szkoda 1340 złr.; dn. 21. z. m. w Czchowie w pow. brzeskim zagroda włościańska z zapasami, jak sądzą przez podpalenie, szkoda 231 złr.; dn. 27. z. m. w Sokołowie w pow. kolbuszowskim 3 domy i 18 stodół z zapasami, przyczyna niewiadoma, szkoda 5000 złr.; w Drohobyczy na przedmieściu Zadworna dom i stajnia, przyczyna niewiadoma, szkoda 2000 złr.; dn. 28. z. m. w Kamienobrodzie w pow. grodeckim dom włościański, przyczyna niewiadoma; dn. 1go b. m. w Czajkowicach w pow. rudeńskim zagroda włościańska, skutkiem złej konstrukcyi komina, szkoda 1473 złr; w Glińsku w pow. żółkiewskim dom włościański, przyczyna niewiadoma; dn. 3. b. m. w Horodnicy w pow. husiatyńskim karczma (zabezpieczona), przyczyna niewiadoma.

Ostatnia poczta.

Paryż, 11. lutego. „Public" podaje depeszę z Aten z d. 10. b. m. potwierdzającą, że hr. Walewski odjechał.

Cesarz przyjmował wczoraj ajenta rumuńskiego p. Strat.

„Union" zaprzecza, że pomiędzy Królową Izabelą a Don Carlosem przyszedł do skutku układ.

„Journ. off." podaje telegram z Algieru według którego część plemienia Sidi Ouled która została wierną, napadła d. 5. b. m. na obóz powstańców i odebrała im 2800 wielbłądów obładowanych łupami.

Według wykazu tygodniowego kolei lombardzkiej dochody od d. 3. do 9. lutego wynosiły 2,084.628 franków, o 109.834 franków mniej jak w tym samym tygodniu zeszłego roku.

Madryt, 11. lutego. „Corespondencia" donosi z zastrzeżeniem, że w Lizbonie przygotowują manifestacyę wojskową za unią iberyjską. Słychać, że Becerra ma zostać merem Madrytu jeżeli Rivero będzie obrany prezydentem izby.

Bukareszt, 10. lutego. Książę nie przyjąwszy dymisyi ministerstwa wydał dekret rozwiązujący obie izby. Na propozycyę rządu izby przed rozejściem się zawotowały budżet przyjmując en bloc wszystkie wnioski komisyi budżetowej.

Nowa izba będzie zwołana w terminie przepisanym ustawą.

Nowy York, 10. lutego. Senat przyjął 40 głosami przeciw 16 poprawkę do konstytucyi względem uprawnienia do głosowania bez różnicy ras uchwaloną przez izbę reprezentantów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. lutego.

Hotel George: PP.: Jasiński Stan., z Ruzdwian — Zaklika Kaz., z Jarosławia.

Hotel europejski: Brzozowski Wal., z Górnych Łęk. — Wasilewski Ant. z Wolicy baryłowej. — Winnicki Ludwik, z Wierzbicy. — Wiśniewski Zygm., z Brzeżan. — Kamil Kaj., adw., z Czerniowiec.

Hotel Lang'a: Drak Ant., c. k. starosta pow., z Brzozowa. — Krzyżanowski Felix, c. ros. urzędnik i Woehin Teodor, z Petersburga. — Bronicki Emil, z Medyki. — Lipski Laur., z Krasnego. — Bojowski Konst., z Cieszanowa.

Hotel angielski: Lityński Edm., z Litwinowa. — Rott Ferdynand, z Jaśnisk. — Wurzel Maurycy, doktor praw, ze Stanisławowa.

Hotel krakowski: Hr. Rzewuski Wikt., ze Słowity. — Mniszek Bolesław, ze Stubienka. — Sala Okt., z Wysocka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. lutego.

PP. Ks. Lubomirski Hier., do Niżyniec. — Hr. Michałowski Stan., do Bolestraszyc. — Abrahamowicze Adolf i Dawid, do Targowicy. — Bohdanowicz Ant., do Matyjowic. — Chłapowski Mat., do Wiednia. — Lewicki Henr., do Borek. — Łączyński Kaz., do Kutkorza. — Niedzielski Ant., do Zabawy. Staromiejski Jan, do Piasek. — Guttmann Winc., c. k. porucznik, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. lutego 1869.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324 54	+ 0.9	88	PdZ b sł	1[illegible]
2. god. po poł.	324 17	+ 2 9	86.	„ sł	10
10. god. wiecz.	324 13	+ 1 8	96	„ sł.	10

TEATR.

Dziś: (przedst. niem.) **„Beethoven und Adelaide"** obrazek dramatyczny w 1 akcie ze śpiewami; **„Nur Mutter"**, komedya w 2 oddziałach; **„Das Corps der Rache"**, operetka komiczna w 1 akcie, wszystkie po raz pierwszy.

Dziś: (przedst. pols.) **„Przeszłość kobiety"**, komedya 4 4 aktach z francuskiego.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Kurs giełdy lwowskiej.

(oprócz kupona bieżącego)

Effekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		żądają	
	Złote austryackie							
Dnia 12. lutego.								
Akc. gal. kol. ż. K. L.	—	—	—	—	217	75	218	75
Akc. kol. lw.-czer.	—	—	—	—	181	50	182	50
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	85	—	86	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kolej Lw.-Cz. Jassy	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy z. T. kr. gal. w m. k.	—	—	—	—	81	35	81	85
Listy z. T. kr. gal. w. a.	77	65	77	70	77	50	78	—
Banku hip. gal.	—	—	—	—	90	25	91	—
gal. zakł. kre. włośc.	91	—	91	—	90	—	91	50
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	69	50	70	—
detto W. X. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
detto Ksiest. Buk.	—	—	—	—	—	—	—	—
Pożgł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	75	101	75
Pier. k. g. K. L. I. m.	—	—	—	—	97	25	98	—
detto dtto dtto II. „	—	—	—	—	93	25	93	75
detto dtto Lw.-Cz. I. Em.	—	—	—	—	77	75	78	50
detto dtto II. „	—	—	—	—	84	75	85	50
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	57	5	64
Dukat cesarski	—	—	—	—	5	65	5	70
Napoleondor	—	—	—	—	9	65	9	75
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	73	9	85
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	83	1	88
Rubel papier. rosyjski	—	—	—	—	1	63¾	1	64¾
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	78½	1	79½
Srebro	—	—	—	—	118	50	119	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. lutego 1869.

1. Dług publiczny.

A. Państwa. (Za 100 zł.)

	pien.	towar
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%	67.—	67 20
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach o 5%	73.—	73.50
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	76.—	77.—
Metaliki po 4½%	55.25	55 75
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	194.25	194.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	194 26	194 75
Przez. do wyl. z r. 1854	89.—	89 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	97.60	97 80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	101.75	102 25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	1241.0	124 30
Losy (Como) po 42 lir. aust.	21 50	22.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 złr.

	pien.	towar
Niższej Austryi	89.—	89 50
Czech	91.75	92.50
Węgier	78 75	79 15
Galicyi	69.80	70.20
Siedmiogrodu	74.50	75.—
Bukowiny	69 50	69.70
Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%	101 —	101 50

2. Akcye.

	pien.	towar
Banku narodowego	600.—	692.—
Zakł. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	271 30	271 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	756.	760.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. szter.) z wpłatą 30%	257 50	258 50
Kol. półn. po 1000 zł. m. k.	2235 -	2240.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	317.60	318 —
Połud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	229 —	229 20
Kol. ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	180.—	180 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	217 25	217.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f s.)	181.25	181 75
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	608.	610.—
Galic. banku hyp. po 200 złr. wpłata 40%	80.—	—.—

3. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5%	96.—	95 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	77.—	77.75
Galic. banku hyp. po 6%	90.50	—.—
Galic. Towar. ziemskie. po 5½%	92 75	93.25
detto (renta) po 6%	—.—	—.—
Dolno-austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	106.75	107.25

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kol. półn. po 100 złr. m. k.	92 75	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.50	91 —

5. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar
Kolej galic. Karola Ludwika po 300 złr w. a. (w srebrze) po 5% za 100 złr	97.50	98 —
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	163.50	164.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	97.50	98.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	118.—	120.
„ „ po 50 zł. w. a	57.—	58 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	34.—	35 —
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	41 50	42 —
Palffego „ 40 „ „	35.—	35.50
Clarego „ 40 „ „	36.—	37 —
St. Genois „ 40 „ „	32.50	33 50
Windischgrätza 20 „ „	21 —	22 —
Waldsteina 20 „ „	24.50	25.50
Keglevicha „ 10 „ „	15. —	15.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.50	16.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol	101 —	101.25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	101 10	101.30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	101.25	101.50
Hamburg za 100 M. B.	89.40	89.60
Londyn za 10 ft. szt.	121 10	121.15
Paryż za 100 fr.	48 25	48 25

Kurs złota.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
detto. pełnej wagi	5.70	5.71
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.69	9.70
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	118 50	118.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. lutego	złr	kr
Jednolity dług państwa w banknotach	62	—
„ „ z procentami z maja i listopada	62	—
„ „ w srebrze	67	—
Losy z 1860 roku	96	50
Akcye banku wiedeńskiego	692	—
„ „ kredytowego	277	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	121	35
Srebro	118	75
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	70½

DZIENNIK URZĘDOWY.

(326) **Edykt.** (2)

Nr. 14339. Ces. król. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 200 złr. z odsetkami po 4% od dnia 1. maja 1864 bieżącemi, kosztów sporu w kwocie 13 złr. 86 kr. i 3 złr. 36 kr., kosztów egzekucyi w ilości 3 złr. 21 kr., 6 złr. 36 kr., 19 złr. 90 kr. i 4 złr. 52 kr. już przysądzonych, tudzież kosztów egzekucyi niniejszem w ilości 14 złr. 5 kr. a. w. przyznanych, rozpisuje się ponowna licytacya realności w Przemyślu pod L. kons. 155 na Zasaniu położonej, do dłużników p. Maryi Łukasiewicz i masy nieobjętej ś. p. Tomasza Łukasiewicza należących, na rzecz wierzyciela p. Feliksa Nazarewicza w jednym terminie, a to 26. kwietnia 1869 o godzinie 10tej przed południem, na którym to dniu realność ta pod następującemi warunkami sprzedaną będzie:

1) Za cenę wywołania stanowi się kwotę 1442 złr. w. a. sądowem oszacowaniem wyprowadzoną.

2) Każdy chęć kupienia mający winien złożyć wadyum w okrągłej kwocie 144 złr. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej, które to wadyum składającym przy ukończonej licytacyi zwróconem; zaś najwyżej ofiarującemu w zaoliarowaną cenę kupna wliczone zostanie.

3) Realność ta przy tym terminie za bądź jaką cenę sprzedaną będzie.

4) Najwięcej ofiarujący winien w przeciągu 30 dni, gdy uchwała, licytacyę do wiadomości przyjmująca, w prawną moc wstąpi, w gotówce do sądu tego złożyć, poczem temuż dekret własności wydany, i kupiona realność w posiadanie oddaną zostanie.

5) Podatki i wszelkie ciężary gruntowe przyjmuje kupiciel od dnia nabycia na siebie.

6) Akt oszacowania wolno kupującym w registraturze sądowej, lub w dniu licytacyi przejrzeć.

O tem zawiadamia się strony, jako też wierzyciela p. Kazimierza Kamińskiego z miejsca pobytu niewiadomego do rąk kuratora p. adwokata Dr. Regera z substytucyą p. adwokata Dra. Kozłowskiego i przez edykta, dalej p. Jana Pilichowskiego prawonabywcy Jana Barańskiego do rąk własnych.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 14. stycznia 1869.

(305) **Obwieszczenie.** (3)

L. 72. Wydział Izby adwokatów w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości, że p. adwokat Dr. Joachim Landau w Brodach z dn. 1. kwietnia 1869 do Wiednia, p. adwokat Dr. Emanuel Schrenzel w Złoczowie z dniem 1. kwietnia 1869 do Lwowa, p. adwokat Dr. Emil Sternklar w Rohatynie z dniem 2. kwietnia 1869 do Tarnopola, p. adwokat Dr. Kornel Lewicki w Złoczowie dnia 5. kwietnia 1869 do Lwowa, nareszcie p. adwokat Dr. Wilhelm Zucker w Złoczowie dnia 5. kwietnia 1869 do Lwowa przenoszą się.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Złoczów, dnia 5. lutego 1869.

(296) **Ogłoszenie.** (3)

Nr. 21. Wydział Tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza stosownie do §. 7. ust. adw. niniejszem, że p. Dr. Ludwik Pietrzycki w listę adwokatów z siedzibą w Tarnowie wpisany został.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Tarnów, dnia 26. stycznia 1869.

(327) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 780. Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Zofia Grabczyńska i Ludwika Krasuska, właścicielki części dobr Łowczów i Piotrkowice z przyległościami przeciw Stanisławowi Krosnosielskiemu i Karolinie z Nestorowiczów Miłkowskiej, tudzież na wypadek śmierci, przeciw ich spadkobiercom o extabulacyę sum 315 złr. 40 kr. w. w. i 157 złr. 50½ kr. a. w. z procentami ze stanu biernego części dóbr Łowczów i Piotrkowice z przyległościami skargę wniosły i o pomoc sądową prosiły, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 5. marca 1869 o godzinie 10tej zrana wyznaczony został.

Ponieważ życie i pobyt zapozwanych Stanisława Krasnosielskiego i Karoliny z Nestorowiczów Miłkowskiej, ewentualnie ich spadkobierców nie są wiadome, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego p. adwokata Dr. Hoborskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Stojałowskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczoym czasie albo się osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 21. stycznia 1869.

(335) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 6057. Ces. król. sąd obwodowy Rzeszowski podaje edyktem tym do wiadomości publicznej, iż na żądanie p. Maryi Magierowskiej dozwolona została na zaspokojenie jej należytości 210 złr. w. a. z procentem 5% od 17go marca 1863 wstecz rachując, i dalej aż do czasu zapłaty bieżącem, i na zaspokojenie kosztów przyznanych sprzedaż przymusowa połowy realności pod Nr. 370 w Rzeszowie położonej, do spadkobierców Szymona Sttzeleckiego należącej, która w tutejszym c. k. sądzie na dniu 4go marca 1869 r. o godzinie 10tej zrana pod warunkami następującemi przedsięwziętą zostanie:

1) Za cenę wywoławczą wyznacza się cena niżej szacunku w kwocie 3000 złr. w. a.

2) Każdy chęć kupienia mający złoży do rąk komisyi licytacyą kierującej jako wadyum kwotę 300 złr. w. a., t. j. 10% ceny wywołania w gotówce albo papierach rządowych, lub publicznych listach zastawnych kurs na giełdzie lwowskiej mających, w wartości kursu w ostatnim numerze Gazety Lwowskiej wyszczególnionego.

3) Po ukończeniu licytacyi wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane, zaś innych licytujących zwrócone zostanie.

4) Akt oszacowania, extrakt hypoteczny i warunki licytacyjne w tutejszo-sądowej registraturze przeglądnięte być moga.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się strony interesowane i wierzycieli hypotecznych, z miejsca pobytu znajomych, do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu nieznajomych, równie tych, którymby uchwała obecna, lub poźniej zapaść mające uchwały doręczone być nie mogły, do rąk postanowionego dla tychże kuratora p. adwokata Reinera, któremu p. adwokata Geislera za substytuta się nadaje.

Rzeszów, dnia 30. grudnia 1868.

(336) **E d y k t.** (1)

Nr. 670. Ces. krol. sąd obwodowy Tarnowski rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności domu hurtownego J. G. Schuller et Comp. w kwotach 5000 złr. w. a. z pn., 8000 złr. w. a. z pn., 6000 złr. w. a. z pn. z większej sumy 8000 złr. w. a. pochodzących, i 5% odsetek od reszty 2000 złr. za czas od 2. października 1853 do 1. sierpnia 1857 z pn., 7600 złr. w. a. z pn. ut Dom. 200, pag. 127 n. 101 on., Dom. 200, pag. 129 n. 113 on. i dom. 200, pag. 130 n. 118 on. zahypotekowanych, i nareszcie 3200 złr. w. a. z pn. przeciw p. Henryce hr. Kuczkowskiej wygranych, trzeci termin do przymusowej sprzedaży dóbr Czarna w powiecie Pilźnieńskim położonych, według dom. 200, pag. 120 n. 19 haer. i pag. 121, n. 21 haer. p. Henryki hr. Kuczkowskiej własnością będących, na dzień 17. marca 1869 o godzinie 10tej rano, która się w c. k. sądzie obwodowym Tarnowskim pod następującemi warunkami odbędzie:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 39.455 złr. 50 kr. w. a. — Gdyby jednak nikt tej ceny nie ofiarował, natenczas dobra te także poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

2. Dobra te sprzedaje się ryczałtem, przezco nabywcy żadnej rękojmii i żadnego wynagrodzenia za możebny ubytek nie zastrzega się, jednakże bez wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze.

3. Chęć kupienia mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi 20tą część wartości szacunkowej w okrągłej ilości 2000 złr. w. a. jako zakład albo w gotówce, albo w c. k. austr. rządowych, albo indemnizacyjnych obligacyach, albo w listach zastawnych galic. stanowego Towarzystwa kredytowego z niezapadłemi kuponami i talonami, jednakowoż podług ostatniego w Gazecie urzędowej Lwowskiej umieszczonego kursu, nieprzewyższającego tychże wartość nominalną, albo nareszcie do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, który to zakład kupiciela do depozytu złożonym, innym zaś licytującym zaraz po ukończonej licytacyi zwróconym zostanie.

10. Wyciąg tabularny i akt oszacowania w registraturze tutejszej przejrzeć wolno.

O tem rozpisaniu zawiadamia się strony i hypotekowanych wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych i wszystkich tych, którzyby po 18. lipca 1868 do tabuli krajowej weszli, tudzież tych, którymby uchwała licytacyjna wcale nie, albo zapoźno lub z jakiejkolwiek innej przyczyny doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego już do tej i wszystkich następnych czynności kuratora w osobie pana Dra. Hoborskiego z substytucyą p. Dra. Jarockiego.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 4. lutego 1869.

(339) **E d i c t.** (1)

Nro. 2103. Vom Zassower k. k. Bezirksgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der dem Abraham Moses Kaufmann mit dem h. g. Vergleiche vom 18. April 1864 Z. 790 zuerkannten, von der größeren Summe von 800 fl. öst. W. herrührenden Restforderung pr. 520 fl. öst. W., dann der Executionskosten pr. 5 fl. 87 kr., 5 fl. 23 kr., 6 fl. 62 kr. öst. W. die executive Feilbietung der, der Solidarschuldnerin Theofila Wolińska laut Lib. Dom. I. n. 2 haer., pag. 237 eigenthümlich gehörigen, in Radomyśl sub Nr. 192 gelegenen Realität in zwei Terminen, am 5. März 1869 und am 8. April 1869 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen werden wird:

1. Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungspreis pr. 1500 fl. öst. W. angenommen, und es wird diese Realität beim 1ten und 2ten Termine nur um den Schätzungswerth oder über denselben hintangegeben werden.

Sollte weder beim 1ten noch beim 2ten Termin für die Realität soviel, als die Schätzung beträgt, gebothen werden, so wird den §§ 148, 152 G. O. gemäß, zur Vornahme der Hypothekargläubiger wegen Feststellung der erleichternden Bedingungen eine Tagfahrt auf den 8. April 1869 um 3 Uhr Nachmittags festgesetzt.

2. Jeder Kauflustige ist verpflichtet, vor Beginn der Licitation 10% oberwähnten Schätzungswerthes im Betrage von 150 fl. öst. W. im Baaren, oder mittelst Staatspapieren, oder galiz. ständischen Pfandbriefen nach dem letzten in der Lemberger Zeitung bestimmten Courswerthe zu Händen der Licitations-Commission zu erlegen, welches Angeld dem Ersteher zurückbehalten, den übrigen Licitanten aber gleich nach der Feilbietung rückgestellt werden wird.

Die weiteren Bedingungen, der Schätzungsact und der Grundbuchsauszug können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden beide Streittheile, dann die Hypothekargläubiger Johann Dobrowolski, Hersch Neustadt und Ester Siegel zu eigenen Händen, diejenigen aber, welche erst nach dem 2. Juni 1868 an die Gewähr gelangen würden, oder denen der gegenwärtige Bescheid aus was immer für einem Grunde entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, durch den in der Person des Hrn. Franz Kosturkiewicz bestellten Curator und durch Edict verständigt.

Zassów, den 18 October 1868.

(337) **Obwieszczenie.** (1)

L. 6353. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomosci, że na zaspokojenie wywalczonej przez Leona Hołdowicza przeciw Salomei Jaworskiej a Mikołajowi Kałapun odstąpionej sumy 895 zł. 46 kr. k. m. z procentami po 5proc. od sta od dnia 8. września 1857 bieżącemi kosztami egzekucyi ilości 9 zł. 93 kr. w. a. i 20 zł. 68 kr. w. a. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 89 na Łanach w Stryju do masy spadkowej ś. p. Salomei Jaworskiej należącej w trzech terminach, to jest: dnia 4. marca 1869, 8. kwietnia 1869 i 13. maja 1869 każdego czasu o godzinie 9tej zrana przedsięwziętą będzie.

Za cenę wywołania przyjmuje się wartość realności według detaksacyi sądowej na dniu 15. maja 1868 przeprowadzonej kwotę 786 zł. 10 kr. w. a., a chęć kupna majacy ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi na zapewnienie ścisłego dotrzymania warunków licytacyjnych kaucyą wynoszącą 10proc. ceny wywołanej gotówką lub w papierach wartościowych kurs prawny mających, która najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczoną, reszcie zaś zaraz po skończonej licytacyi zwróconą zostanie.

Resztę warunków licytacyi w tutejszej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść można.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stryj, dnia 14. stycznia 1869.

(340) **Obwieszczenie.** (1)

L. 28. Wydział Tarnopolskiej Izby adwokatów donosi, iż p. Dr. Henryk Max, adwokat w Jaworowie i p. Dr. Emil Sternklar, adwokat w Rohatynie przenieśli z dniem 1. stycznia 1869 swą siedzibę w okręg c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego z stałem mieszkaniem w Tarnopolu; zaś p. Dr. Leon Rappaport adwokat w Tarnopolu przeniósł siedzibę swą z dniem 1. stycznia b. r. do Lwowa; a zatem w myśl §. 21. ust. adw. z dn. 6. lipca 1868 l. 96. Dz. p. p. zmianę powyższą siedzib pp. adwokatów: Henryka Maxa, Emila Steinklara i Leona Rappaporta podaje się do publicznej wiadomości.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Tarnopol, duia 4. lutego 1869.

(334) **E d y k t.** (1)

L. 1120. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Teklę z Kromerow Wołowską co do życia i miejsca pobytu niewiadomą a w razie jej śmierci również niewiadomych tejże spadkobierców, że przeciw im wytoczonym został na dniu 21. stycznia 1869 l. 1120 pozew p. Wincentego Widarakiewicza imieniem i jako opiekuna małoletniego Józefa Podolskiego o orzeczenie, iż suma 3000 złp. w stanie biernym resztującego szacunku na realności pod l. 268 Gm. II. w Krakowie w poz. 8. ciw. intabulowanego na rzecz Tekli z Kromerów Wołowskiej w poz. 9. on. intabulowana, w skutek przedawnienia zgasła, że zatem ze stanu biernego tego resztującego szacunku ekstabulowaną a z tabeli płatniczej co do rozdziału ceny kupna zapadłej, eliminowaną być ma, i że w załatwieniu tego pozwu wynaczonym został termin do ustnej rozprawy na dzień 14. kwietnia 1869 godzinie 10. rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Tekli z Kromerów Wołowskiej lub tejże sukcesorów nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanych tutejszego adwokata pana Dra. Koreckiego z substytucyą p. Dr. Geisslera kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu ustnem w Galicyi obowiązującem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanych, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońce sobie wybrali, i o tem c. k. sądowi krajowemu doniesli, w ogóle, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, dnia 1. lutego 1869.

(333) **E d y k t.** (1)

L. 2645. C. k. Lwowski sąd krajowy p. Albina Bielskiego zawiadamia, że przeciw niemu pp. Florenty Hermann, Lucyan Hermann, Kamila Onyszkiewicz i Laura Nanowska dnia 16. stycznia 1869 do l. 2645 wnieśli pozew o wykreślenie obowiązku Karoliny Hermanowej zapłacenia Albinowi Bielskiemu sumy 1000 złp. ze sumy 55 duk. hol. i 2 zł. 30 kr. dla Karoliny Hermanowej wedle art. dzien. 2250-838 księgi depoz. główn. II. I. fol. 107. L. G. w tutejszym depozycie sądowym złożonej, w skutek którego termin do ustnej rozprawy na dzień 16. marca 1869 o godzinie 10. rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego p. Albina Bielskiego jest nieznane, przeto c. k. sąd krajowy dla niego, a w razie śmierci dla jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych na jego koszt i niebezpieczeństwo za kuratora tutejszego adwokata krajowego p. Dra. Skałkowskiego z zastępstwem p. adwokata krajowego Dra. Wolskiego ustanowił, z ktorym ta sprawa podług ustawy postępowania sądowego dla Galicyi obowiązującego przeprowadzona będzie.

Zaleca się przeto pozwanemu, aby na powyższym terminie osobiście się stawił, lub potrzebne dowody ustanowionemu zastępcy udzielił albo innego zastępcę sobie obrał i sądowi go oznajmił, w ogóle wszelkie ku swej obronie potrzebne środki prawne użył, inaczejby skutki zaniedbania wynikłe sobie sam przypisać musiał.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 23. stycznia 1869.

(325) **Obwieszczenie.** (1)

L. 3721. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadaczy wekslu z daty Lwów 10. listopada 1868 na sumę 500 zł. w. a. przez Tadeusza Uziębłę wystawionego przez Wiktoryę Uziębłę akceptowanego, na Ignacego Bochnaka żyrowanego we Lwowie 20. grudnia 1868 płatnego, ażeby go w przeciągu dni 45ciu sądowi tem pewniej przedłożyli i prawa swe do posiadania go tem pewniej wykazali, ile że w razie przeciwnym za nieważny uznany będzie.

Lwów, dnia 27. stycznia 1869.

(309) **Obwieszczenie.**

Nr 106. Ces. król. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niniejszem, iż firma Leonard Alexandrowicz i spółka dla wydobycia nafty i handlu naftą i jej wyrobami z siedzibą w Sanoku w rejestr handlowy dla firm spółkowych na dniu 3go stycznia 1869 wpisaną została.

Przemyśl, dnia 14. stycznia 1869.

(284) **Kundmachung.** (2)

Nro. 784. Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Sambor wird kundgemacht, daß die im Art. 13 des Handelsgesetzes vorgeschriebenen Verlautbarungen der in das Handelsregister dieses k. k. Kreis- als Handelsgerichtes geschehenen Eintragungen im Laufe des Jahres 1869 durch das Amtsblatt der Wiener Zeitung und der Lemberger Zeitung erfolgen werden.

Sambor, den 26. Jänner 1869.